

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹⁵—3¹⁵ popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Drukarnia wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odroczeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—20 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, samiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 5-cie łamowy, za tekstem 10-cie łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

ANATEMA.

W dniach 20 i 21 b. m. w Warszawie obradowała konferencja Episkopatu Polski, w której wzięli udział k. biskupi ordynariusze i sufragani z całego kraju. Konferencja wydała list pasterski, podpisany przez wszystkich biskupów — ordynariuszów.

List pasterski całego episkopatu Polski jest zjawiskiem ważnym i zasługującym na baczną uwagę. Stanowi on deklarację kierowników kościoła katolickiego w Polsce, zawiera wskazówki dla wiernych, odzwierciedla poglądy kościoła na zadania chwili bieżącej.

Stwierdzając rozszerzenie i pogłębienie życia katolickiego w Polsce, list pasterski wskazuje kilka „groźnych objawów”, których zwalczaniu jest on właściwie poświęcony. Te objawy — to propaganda antyreligijna, upadek moralności seksualnej, rozkład rodziny i propaganda komunizmu.

STOSUNEK DO PAŃSTWA.

Mówiąc o propagandzie antyreligijnej, list pasterski porusza stosunek kościoła do Państwa Polskiego. Porusza tylko ubocznie, zaznaczając, że akcja kościoła to „nie walka z Państwem, nie zagrożenie Polski”. Tylko tyle. Powstaje pytanie — czy nie zamałało? Czy w chwili, gdy za naszą granicą wschodnią religia jest zwalczana w sposób bezwzględny, gdy zamykane są kościoły, a księża więzieni, gdy za granicą zachodnią propaguje się powrót do pogaństwa, a sytuacja kościoła katolickiego jest co najmniej niewyrażna, gdy nie przebrzmiały jeszcze echa rewolucji hiszpańskiej, o wybitnej tendencji antykatolickiej, — czy w takiej chwili nie powinni byli zebrani na konferencji biskupi swój stosunek do Państwa, do obecnego ustroju określić bardziej pozytywnie? Czy nie powinni byli — skoro już o stosunek do Państwa potracili — wypowiedzieć się mocniej i wyraźniej?

„Kościoł... nie lęka się zmian dziejowych” czytamy w liście pasterskim. Czyż kościół w Polsce jest zagrożony? Czy ustrój Polski nie daje mu całkowitych gwarancji istnienia i rozwoju? Coż jeszcze Państwo nasze ma uczynić, żeby się doczekać wyraźnych, głośnych słów uznania od przedstawicieli Kościoła?

„ŚWIADOME MACIERZYŃSTWO”.

Również i w dalszych ustępach, poświęconych moralności i rodzinie, to, co list pasterski zawiera, nie budzi zastrzeżeń. Ale przedewszystkiem rzuci się w oczy to, co on p o m i a.

Ze kościół żąda moralności, obywatelności, jest potęgą akcję „świadomego macierzyństwa” jest „świadomego macierzyństwa” jest „świadomego macierzyństwa”. Lecz list pasterski nie uwzględnił zupełnie w artykułach społecznych i ekonomicznych, powodujących te zjawiska. Wręcz odwrotnie, stwierdza brak związku pomiędzy warunkami ekonomicznymi a życiem rodzinnym, i wyciąga ten wniosek z tego, że „praktyka tak zwanego świadomego macierzyństwa ogarna przedewszystkiem te koła, które prowadzą żywot wygodniejszy”.

Tak, praktyka świadomego macierzyństwa stosowana jest wśród inteligencji, w miastach. W innych warstwach społeczeństwa odpowiada jej — dzieciobójstwo, odpowiada jej — przeraźliwa śmiertelność niemowląt.

Kobieta z dzieckiem nie znajduje pracy. Nietylko dziewczyna z dzieckiem niechętnie — może taka z punktu widzenia „dobrego katolika” nie zasługuje na żadne względy — lecz wdowa, porzucona mężatka nie będzie

przez nikogo przyjęta na służącą. Zostanie odpędzona od drzwi fabryki — bo przemysłowiec nie chce ponosić wydatków na żłobek. Praca dorywcza, posługi — oto los matki — robotnicy, ulica, rynsztok — to los jej dziecka.

List pasterski o tem milczy. Nie nawołuje pracodawców, by ponieśli ofiary w interesie młodego pokolenia, nie nakazuje opiekować się ubogą matką, nie potępia tych, którzy się odwracają od niej plecami.

Nie potrzeba tego podkreślać, bo kościół głosi miłosierdzie, nakazuje jałmużnę? Ale jeśli zebrani na konferencji biskupi uważali za odpowiednie wystąpić do walki z pewnym złem — dlaczego zamykają w tym momencie oczy na jego socjalno — ekonomiczne przyczyny?

ZAKAZ NALEŻENIA DO Z. P. O. K.

Konferencja biskupów znalazła inny środek walki z niemoralnością — potępiła Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Przestrzega katolicki „przed tą organizacją i jej zgubną propagandą”.

Mamy ten Związek w Wilnie i widzimy jego działalność. Szkoły, bursy, ochronki, — oto jej wynik. Z. P. O. K. prowadzi akcję ekonomiczną, dostarczając kobietom pracy, dba o podniesienie kulturalne, o uświadomienie obywatelskie mas. Ale Związek nie jest kierowany przez księży, nie znajduje się pod ich wpływem. Ośmiela się mieć własne zdanie w sprawie koedukacji, wygłaszane są w nim referaty o prawie małżeńskim i karach za przerywanie ciąży o tendencji niezależnej od stanowiska kościoła — i katolickom już nie wolno do niego należeć. Bo takie znaczenie ma ostrzeżenie przed Związkiem.

Zdawałoby się, akcja Związku zmierzająca do podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego, akcja realna powinna się spotkać z uznaniem. Przecież akcja taka stwarza warunki do zwalczania niemoralności, do wzmocnienia rodziny. Z listu pasterskiego wynika jednakże, że lepiej niech będzie nędza i ciemnota, niż kultura i oświata, jeśli jest szerzona nie pod egidą kleru.

CZY „LEGION MŁODYCH” JEST KOMUNISTYCZNY?

Nietylko Z. P. O. K. — również „Legion Młodych” spotkał się z potępieniem. Tylko z innych powodów — jako stowarzyszenie stojące na stanowisku komunistycznym. Dziwnie to potępienie zbiegło się z interpelacją sejmową Klubu Narodowego (z dn. 12 b. m.) tak samo zarzucając „Legionowi Młodych” antyreligijność i dążeń komunistycznych. A może niema w tem niczego dziwnego. Może ten zbieg jest zupełnie naturalny?

Nie będziemy tu bronili „Legionu Młodych”. Są młodzi, pełni sił i żywotności — niech się bronią sami. Chcemy tylko zaznaczyć: to, co ideologia „Legionu Młodych” ma wspólnego z komunizmem, o wiele nie wystarczy dla uznania go za komunistyczny.

Lenin kiedyś powiedział: komunizm jest to władza sowiecka plus elektryfikacja. Nie można uważać za komunistów zwolenników elektryfikacji, są nimi tylko zwolennicy władzy sowieckiej.

Komunizm ma w sobie różne pierwiastki. Ustrój gospodarczy Sowietów dałby się również dobrze uzasadnić nauką św. Tomasza z Akwinu, jak nauka Marksa. Materializm dziejowy — oto co nie jest do pogodzenia z nauką kościoła. A „Legion Młodych” materializmu dziejowego nie głosi.

Zbyt szczodrze list pasterski sz-

s.†p.

WACŁAW JÓZEF JUNOSZA-SZANIAWSKI

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim Wileńskim, Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu „Odrodzenia Polski”
po krótkich cierpieniach zmarł dnia 26 lutego 1934 r. w wieku 51 lat.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej Nr. 4—2 do kościoła św. Jakoba odbędzie się dnia 27 lutego 1934 r. o godz. 17 min. 30.

Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w tymże kościele dnia 28 b. m. o godz. 9 min. 30 rano.

Ekspozycja zwłok z kościoła i pogrzeb na cmentarzu Rossa w Wilnie nastąpi tegoż dnia o godzinie 16-ej.

O powyższem zawiadamia

WOJEWODA
i Urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego

Przed grobem ojca.



Król Leopold III w czasie nabożeństwa w dniu pogrzebu tragicznie zmarłego ojca.

Wycieczka estońska w przejeździe przez Rygę.

RZYM. (Pat). Wczoraj przejechała przez Rygę wycieczka estońska powracająca z Polski. Na dworcu wycieczkę powitał poseł Rzeczypospolitej Polskiej p. Beczkowicz, który odbył krótką rozmowę z przewodniczącym wycieczki dr. Einbuntem. Prezydent parlamentu estońskiego Einbund wyraził wielkie zadowolenie z pobytu w Polsce i przyjęcia, jakiego doznał w Warszawie.

s.†p.

WACŁAW SZANIAWSKI

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego, były Komisarz i Organizator Wileńskiej Izby Rolniczej
zmarł nagle w Wilnie dnia 26 lutego r. b.

O bolesnej tej stracie dla miejscowego rolnictwa zawiadamia

WILEŃSKA IZBA ROLNICZA

s.†p.

WACŁAW SZANIAWSKI

Komisarz Rządowy Giełdy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie
zmarł dnia 26 lutego 1934 r.

W s. p. Zmarłym Giełda straciła światłego doradcę i opiekuna o wielkiem doświadczeniu życiowym i wiedzy.

Odszedł szlachetny o nieskazitelnej duszy człowiek!

Cześć jego pamięci!

Prezes, Rada, Pracownicy i Maklerzy Przysięgli Giełdy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony

s.†p.

z SURKONTÓW ALINY ŻELEŹNIAK

odbędzie się za spójką Jej duszy nabożeństwo żałobne w dniu 28 lutego 1934 r. o godz. 10 rano w kościele św. Jana, na które zapraszają przyjaciele i znajomych pogrzebi w smutku

MAŁŻ, BRACIA I RODZINA.

W CIENIU STAWISKIEGO.

AKTA SĘDZIEGO PRINCE'JA ZGINĘŁY.

PARYŻ. (PAT). — „La Liberté” zwraca uwagę na fakt, że rada Prince’a nie posunęła się ani na krok naprzód. Wskutek wyznaczonej przez rząd nagrody pojawiła się taka masa sprzecznych i przeważnie bezwartościowych informacji, że spowodowało to tylko opóźnienie i przeszkadza normalnemu biegowi śledztwa.

NAGRODY SIĘ ZWIEKSZAJĄ.

PARYŻ. (PAT). — Śledztwo w sprawie za mordowania rady Prince’a nie posunęło się ani na krok naprzód. Wskutek wyznaczonej przez rząd nagrody pojawiła się taka masa sprzecznych i przeważnie bezwartościowych informacji, że spowodowało to tylko opóźnienie i przeszkadza normalnemu biegowi śledztwa.

ZNIKIŁ B. MIN. DALIMIER?

PARYŻ. (PAT). — „Le Figaro” donosi, że w Paryżu krąży pogłoski, że były minister Dalimier, zamieszany w aferę Stawiskiego, znikł i nie można go odzyskać. Również po dokończeniu sprawy Stawiskiego, jak i z powszechnie przyjętymi zwiastami — parlamentarnymi, marszałek Raczkiewicz przywołał sen. Głębickiego do porządku.

Łotewski i litewski głosy o bloku państw bałtyckich.

RYGA. (PAT). — Łotewski prezes rady ministrów BŁODNIEK wygłosił wczoraj na kongresie partii kolonistów mowę, w której poruszył m. in. sprawę związku państw bałtyckich. Minister ma nadzieję, że stworzenie związku bałtyckiego jest kwestią nie lat, ale krótkiego czasu. Jak również żywi nadzieję, że związek ten obejmie Finlandię i Szwecję. W ten sposób państwa bałtyckie stałyby się ośrodkiem bloku, zapewniając go pokój nad brzegami Bałtyku. W dalszym ciągu premier zaznaczył, że wszelkie wersje o jakichś niebezpieczeństwach, grożących ze Wschodu lub Zachodu uważa za bezpodstawne.

RYGA. (PAT). — Z Kowna donoszą, że na akademii urządzoną z okazji święta estońskiego, — szereg działaczy politycznych Litwy wygłosiło mowy, wypowiadające się za stworzeniem bloku bałtyckiego. Min. ZAI-NIUS powiedział m. in., że rząd litewski stara się usunąć wszelkie przeszkody, utrudniające stworzenie tego związku. Jeżeli do chwili obecnej mówił minister — unikano wyrażnej deklaracji w tej sprawie, to bynajmniej nie znaczy, że Litwa chce prowadzić politykę nie bałtycką.

W. Solski.

Preliminarz budżetowy na r. 1934-35 w Senacie.

WARSZAWA. (PAT). — W dniu 26 b. m. Senat przystąpił do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1934-35. Na posiedzeniu przyszedł rząd w corpore z p. prezesem Rady Ministrów Jędrzejewiczem na czele prezes N. I. K. dr. Jakób Krzemiński, wice ministrowie, dyrektorzy departamentów i wyżsi urzędnicy.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego złożył ślubowanie nowi senatorowie Władysław Dobrzyński i Karol Wendt.

Następnie p. marszałek Raczkiewicz poświęcił krótkie wspomnienie pośmiertne zmarłemu senatorowi Franciszkowi Ciałkowskiemu. Przemówienia tego senatorowie wysłuchali stojąc. Zakończył się wygłoszeniem mandatu s. p. sen. Ciałkowskiego i sen. Korytkowskiego, poczem przyjęto propozycję marszałka Senatu, ustalającą kontyngent czasu dla poszczególnych klubów.

Zakończył głos przewodniczący komisji skarbowo-budżetowej, sen. Popławski (B. W. R.), zgłaszając preliminarz na rok następną. Zmiany dokonane przez komisję senacką, wyrażają się, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, w ogólnej sumie 4.653.000 zł. Budżet wykazuje deficyt 48 milionów, co jednakże w porównaniu z deficytem z roku ubiegłego, wynoszącym 400 milionów, wskazuje na korzystne zmiany. W zakończeniu przemówienia mówca poświęcił dłuższy ustęp kwestii dalszej pomocy dla rolnictwa.

Następnie przemawiał sprawozdawca generalny sen. Szarski (BBWR). Mówca zaznaczył na wstępie, że pakiety zawarte z sąsiedztwa do Wschodu i Zachodu są wydarzeniami o znaczeniu politycznym. Z punktu widzenia gospodarczego oznaczają one przemianę warunków pracy gospodarczej, stwarzającą specyficzną i niezamącaną troskami atmosferę.

Sen. Szarski wyraża przekonanie, że deficyt nie osiągnie nawet 3/4 preliminarzowej kwoty. Trwały i silny spadek wpływów został już wstrzymany. Obok więc stabilizacji politycznej stabilizuje się i życie gospodarcze.

Ciemną stroną, mówił dalej senator Szarski, naszego położenia gospodarczego jest to, że produkcja rolna nie jest jeszcze opłacalna. Sędzą zagadnienia leży w równowadze cen oraz w zmniejszeniu świadczeń publicznych, dlatego należy z zadowoleniem powitać zapowiedź rządu reformy podatkowej. Spodzaje to niewątpliwie zmniejszenie obciążeń społecznych.

Przechodząc do budżetu, sprawozdawca generalny szczegółowo omówił preliminarz wydatków i dochodów i przedstawił zmiany w preliminarzu w stosunku do obecnego budżetu. Z ważniejszych poprawek należy wymienić zwiększenie w budżecie ministerstwa spraw wojskowych kredytów na place o 3.200 tys. oraz wstawienie do wydatków nadzwyczajnych i milj. zł. na bibliotekę Jagiellońską. W konkluzji sprawozdawca generalny stwierdził, że budżet można uważać bezwzględnie za zupełnie realny.

ZNOWU ŻAŁE Z POWODU KONSTYTUCJI.

W dyskusji pierwszy przemawiał minister GŁĘBIŃSKI (kl. Narodowy), który zajął wobec budżetu stanowisko negatywne.

Senator WOŹNICKI (stronnictwo ludowe) omawiając sprawę budżetu, zarzucił zbyt pochopne prace obu izb nad uchwaleniem budżetu. Mówca dalej przedstawił do krytyki sposób uchwalenia ustawy konstytucyjnej, w trakcie czego marsz. RACZKIEWICZ przywołał mówcę do porządku za niewłaściwe określenie o pracy sejmowej nad konstytucją. W zakończeniu mówca oświadczył, że stronnictwo jego głosować będzie przeciwko budżetowi.

Po przemówieniu sen. Woźnickiego marszałek RACZKIEWICZ stwierdził, że sen. Głębicki w przemówieniu swoim podniósł zarzuty przeciwko sposobowi uchwały Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie projektu konstytucji. Tego rodzaju mieszanie się do wewnętrznych spraw Sejmu p. marszałek uważa za niedopuszczalne. Nietylko poszczególni senatorowie, ale i cała izba nie jest powołana ku stojonaw konstytucyjności tej uchwały. Za to odezwanie się niezgodne zarówno z danymi zakreślonymi przez konstytucję Senatowi Rzeczypospolitej, jak i z powszechnie przyjętymi zwyczajami — parlamentarnymi, marszałek Raczkiewicz przywołał sen. Głębickiego do porządku.

Reorganizacja gabinetu rumuńskiego.

BUKARESZA. (Pat). Minister pracy Dimitriu i minister rolnictwa Ci-paiano podali się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Na stanowisko ministra pracy mianowany został dr. Costinescu. Na ministra handlu powołany został b. minister kolei inż. Teo-

dorescu, dotychczasowy zaś minister handlu Sassu jest mianowany ministrem rolnictwa. Poza tem do rządu powołany został Keni w charakterze ministra bez teki, którego zadaniem będą głównie rozmaite problemy gospodarcze.

Pożegnanie w ministerstwie W. R. i O. P. p. premiera Jędrzejewicza

WARSZAWA, (Pat). W dniu 26 b. m. w gmachu Ministerstwa W. R. i O. P. odbyła się uroczystość pożegnania ustępującego ministra p. premiera Janusza Jędrzejewicza. Do zebranych w sali konferencyjnej Ministerstwa dyrektorów Departamentów i naczelników wydziałów przemówił p. premier. W serdecznym przemówieniu p. premier podkreślił niezwykle trudne, doniosłe i cenne momenty, wspólnej pracy w okresie budowania zrębów nowego ustroju szkolnictwa i dzieła, waleń urzędniczym m-stwa a w szczególności podsekretarzem stanu ks. prof. Żongolowiczowi i Kazimierzowi Piarkiemu za ofiarną współpracę. W imieniu m-stwa żegnał p. premiera ks. wiceminister Żongolowicz. Następnie ks. wiceminister powitał nowego ministra W. R. i O. P. p. Wacława Jędrzejewicza, który z kolei przemówił do zebranych, zapewniając, że będzie realizował dzieło dokonanej reformy szkolnej z całą konsekwencją i stanowczością.

Grecki min. handlu u min. Zarzyckiego.

WARSZAWA, (Pat). Pan minister przemysłu i handlu dr. Ferdynand Zarzycki przyjął dzisiaj greckiego ministra handlu p. Pasmazobu oraz posła greckiego i ministra pełn. w Warszawie Politisa.

Sztuka polska w Estonii.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 3-go marca nastąpi uroczyste otwarcie wystawy sztuki polskiej w stolicy Estonii Tallinie, w lokalu tamtejszego muzeum Sztuk Pięknych. Otwarcia dokona p. Prezydent Republiki Estońskiej prof. Pats.

Komisarzem wystawy jest prof. Wl. Jaroński.

Cyfrы z wystawy sztuki polskiej w Rydze.

WARSZAWA, (PAT). — Wystawa sztuki polskiej w Rydze cieszyła się ogromną, wprost niebywałą, jak na ryskie stosunki frekwencją. W ciągu trzech tygodni wystawę aaszą zwidliło 7,000 osób, a ilustrowany katalog tej wystawy, poprzedzony syntetycznym wstępem dr. M. Tretera o sztuce polskiej w ogóle, został całkowicie wyczerpany jeszcze przed zamknięciem wystawy. Z wystawy tej zakupiono do Muzeum Szt. Pięknych m. Rygi: K. Sichelowskiego „Powrót z wesela” (na Huculszczyźnie), do Muzeum Państwowego: T. Pruszkowskiego „Portret malarza”, oraz p. Dadleza „Praczkę”, nadto posel litewski w Rydze zakupił „Zaułek wileński” B. Jamontta.

Konkurs na plakat.

WARSZAWA, (PAT). — Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego ogłasza konkurs na plakat, propagujący używanie spirytusu skazowanego (denaturatu). Bliszych informacji udziela dyrekcja P. M. S., Leszno 1.

„Len polski” w Warszawie.

Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie oraz Towarzystwo Liniarskie w Wilnie przystąpiły do organizowania gigantycznej imprezy, która pod nazwą Wystawa-Targi „Len Polski” odbędzie się w Warszawie między 20 maja a 10 czerwca w Dolinie Szwajcarskiej. Impreza ta jest organizowana z niebyłego szóstego projektu, opracowanego walcem jeszcze w Polsce rozmachem. Wedr przez jednego z twórców idei liniarskiej prof. dr. Janusza Jagmina. Wystawa-Targi „Len Polski” szerokie masy konsumentów oraz przedstawicieli organizacji gospodarczych przekonane ma o tem, że dzięki naprawie deficytu lenu i konopi posiadamy naprawdę olbrzymie możliwości. Niezliczone szeregi wrobów ze lenu i konopi, począwszy od sznurów, lin, szpagatów, węzłów, sieci rybackich, uprząży, worków płacht, brezentów, tkanin użytkowych samodzielnymi i fabrycznymi, firanek, makat, chodników, ubrań sportowych, kajaków, żagli, siatek tenisowych, artykułów podróżniczych, a skończywszy na tkaninach dekoracyjnych i artystycznych, materiałach opatrunkowych, bieliznie stołowej i pościelowej, konfekcji damskiej i męskiej, niebziele utwierdzi każdego w przekonaniu, że zupełnie niepotrzebnie wywozimy zagranicę bafiojskie sumy za bawełnę, siatki, futry i manille, gdyż nasze krajowe surowce włókiennicze — len i konopie — w zupełności mogą je zastąpić.

Sklepy cynamonowe.

Gdy się ciekło do czegoś raz weźmie, gdy się jakieś stanowisko raz zajmie, to potem argumenty same pchają się w ręce. Oto znów jedna z książek, które się bierze do ręki pod presją hatafistycznej opinii. „Sklepy Cynamonowe”, jest to powieść Brunona Schulza. „Wiadomości Literackie” reklamują ją swojemu, ale i w ankiecie „A. B. C.” na temat najciekawszej książki wypłynęła również. Zwyczajem wszystkich „szlagierów” zaczyna brzęczeć w uchu jak osa i nie odzepci się bez zwykłego haraczku: — trudno, trzeba „napisać”. Właściwie nie jest to, ściśle biorąc, powieść, a szereg obrazów z przeżyć młodości, zamkniętych w ciastnym środowisku, skazanej na wegetację w jakimś oderwaniu od rzeczywistego „normalnego” świata. Żydowska rodzina obwarowana jak w cebuli systemem lusek izolujących: małe miasteczko, ghetto, tradycje. W tej rodzinie — chłopiec osłonięty jeszcze jedną warstwą tych lusek: — irracjonalną dziwnością świata starych sprzętów, zakurzonych graliów, strychu. Cóż się dzieje pod temi wszystkimi luskami, w tej cebuli? — Wszystko i nie.

Określano książkę za coś niezwykłego, bez precedensu. Reklama. Pamiętajmy już mnóstwo nowel polskich i nie polskich, malujących podobne

Laureat nagrody muzycznej Ministra W. R. i O. P.



Jury nagrody muzycznej Ministra W. R. i O. P. na posiedzeniu w dn. 24 b. m. przyznało nagrodę tegoroczną zasłużonemu pedagogowi muzycznemu i kompozytorowi, długoletniemu dyrektorowi warszawskiej „Lutni” Piotrowi Maszyńskiemu.

Prasa niemiecka a posunięcia litewskie w Kłajpedzie.

Wiadomości o zakazie działalności dwóch partij Niemców kłajpedzkich wywołała w prasie niemieckiej niezwykle burzenie. „Voelkischer Beobachter” twierdzi, że ludność Kłajpedy znowu podpadła pod wzmocny terror władz litewskich. „V. B.” twierdzi dalej, że Litwini niedługo razy lama li statut kłajpedzki. Poza tem „V. B.” ataku je wydaną niedawno ustawę o ochronie Narodu i Państwa, twierdząc, że narusza ona nie ma wszystkie artykuły statutu kłajpedzkiego. Wreszcie „V. B.” zwraca się z wezwaniem do państw sygnatariuszy, zapytując, ja kich środków będą się one trzymały, by obronić statut kłajpedzki.

W podobnym, co „V. B.” duchu odzywa się też „Berliner Tageblatt”, który grozi na wet Litwie kłajpedzie.

Powysze głosy prasy niemieckiej zaopar ruje „L. Aidas” w następujące uwagi Niemcy tak się ostatnio oswoili ze słowem „terror” w stosunku do Litwy, że widocznie nie mogą już inaczej oceniać najbardziej niewinnych wypadków w Litwie, zwłaszcza w Kłajpedzie. Jeżeli zaś chodzi o rzekome pogwałcenie statutu kłajpedzkiego, to czyż prasa niemiecka zapomniała już o wyroku haskim, który stwierdził, że Litwa statutu nie pogwałciła.

Nowy projekt lotu do stratosfery.

LONDYN, (PAT). — W Leningradzie przystąpiono do budowy balonu stratosferycznego „Ossoaviachim Nr. 2”, który ma być

Współpraca kulturalna polsko-niemiecka.

WARSZAWA, (Pat). W związku z dokonaniem w Warszawie ratyfikacji polsko-niemieckiej deklaracji z dnia 26-go stycznia r. b. odbyły się w Berlinie rozmowy między naczelnikiem p. Rueckerem i odpowiednimi berlińskimi urzędnikami, reprezentowanymi przez szefa wydziału prasowego urzędu spraw zagranicznych p. Aschmanna i zast. szefa biura prasowego Rzeszy Jahnkego. Rozmowy miały

na celu nawiązanie obustronnego stałego kontaktu dla rozwinięcia istniejącego porozumienia, dotyczącego współpracy w dziedzinie prasy co dziennie i perjodycznej, radja, kina i teatru.

Przedstawiciele obu stron uznali celowość stałego utrzymania wiazanego kontaktu. W myśl tego uzgodniono, że następne spotkanie odbędzie się w Warszawie.

Przebieg antypolskiego wieceu studenckiego w Kownie.

Z wiarogodnych źródeł dowiadujemy się następujących szczegółów o przebiegu wieceu studentów uniwersytetu kowieńskiego, jaki się odbył dnia 20 lutego:

Dnia 20 lutego o godz. 9 wieczorem rozpoczął się w gmachu uniwersytetu wiec studentów, w związku z aresztami Litwinów w Wileńszczyźnie. Zebrali się około 500 studentów. Wbrew dotychczasowym zwyczajom prorektor ks. Czesny, który zawsze był waleń w wiecach akademickich i pełnił funkcję kuratora, w wiecu nie wziął udziału.

Około godz. 11 wieczorem studenci opuścili gmach uniwersytetu, wolać „Idziemy do „Stelli” (polska księgarnia), idziemy czytać polskie książki”. Przed wyjściem z uniwersytetu studenci rozbili gąbłkę z ogłoszenia mi Związku Studentów-Polaków uniwersytetu kowieńskiego.

Część uczestników wiecu udała się do księgarni „Stella”. Spotkali ich właściciele księgarni, którzy stali na progu. Zdetonowało to studentów tak, że ograniczyli się jedynie do gradu wyzwisk i wystrzału z rewolweru, en nazajutrz stwierdziła policja. Podczas zbliżania się tłum studentów do „Stelli”, policja weale nie interweniowała. Następnie tłum udal się na ul. Orzeszkowej. Studenci zaczęli rzucić przez okno płyty cementowe, żelazne kosze do śmieci, kamienie z bruku i t. d. Oprócz szyb rozbito stół marmurowy adorne niem jakiegoś żelaznego przedmiotu. Policja przystąpiła do demontowania cukierni bezczynnej, mimo, iż w pobliżu nieśli się policyjni posterunki, zaś cukiernia zajmowała lokal przy jednej z głównych ulic. Po wybiściu szyb studenci weszli do środka i kazali muzyce grać litewskie pieśni patriotyczne. Jednocześnie demontowali urządzenie cukierni. Panika publiczności napieniającej lokal, była zrozumiała.

Następnie tłum demonstrantów udał się na ul. Orzeszkowej Nr. 12, gdzie mieściła się polskie instytucje kulturalne. Po hełsku ternych wysłkach zmierzających do wylamania drzwi frontowych, przystąpiono do niszczenia lokalu od zewnątrz. Studenci rzucali płyty betonowe z chodników, kamienie, drzgi drewniane i t. d. Następnie tłum

Rezolucja Zw. Polaków Ziemi Kowieńskiej w sprawie represyj antypolskich w Litwie.

W dniu 26 b. m. wieczorem odbyło się w Wilnie zebranie Związku Polaków Ziemi Kowieńskiej, na którym uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrań w dniu 26 lutego 1934 r. Polacy z Litwy pochodzący i z nią ściślemi wiza-

Firma J. PRUŻAN Mickiewicz 15 Vis-a-vis Hotelu Georges. Egz. od 1890 r.

POLECA: WYKWINTNE, PRAKTYCZNE, GUSTOWNE PREZENTY IMIENINOWE KRYSTAŁY, PERFUMY, NESESERY etc. specjalnie Najmodniejsze torebki damskie

Coraz głośniejsze o restauracji Habsburgów.

PARYŻ, (PAT). — „L’Intransigeant” omawia odbite w Wiedniu za zgodą kanclerza Dollfusa manifestacje monarchistyczne i

Książęcy kurjer lotniczy pośredniczy pomiędzy Helmwehram i hitlerowcami.

LONDYN, (PAT). — Dzienniki londyńskie donoszą z Austrii, że książę Antoni Habsburgi, mąż księżniczki Ileany rumuńskiej, zaofiarował się jako pośrednik pomiędzy Helmwehram a legionami austriackich hitlerowców, stajonujących w Braunau. Ks. Antoni, który jest lotnikiem, podał myśl, że mógłby na swoim aeroplanie kursować jako kurjer między główną kwatery Helmwehry a kwatery hitlerowców w Braunau.

Dzienniki twierdzą, że dowódca Helmwehry ks. Starheimberg zamierza wykorzystać usługi ks. Antoniego.

Od Administracji.

Prosimy Szanownych Prenumeratorów o wniesienie przedpłaty za miesiąc marzec i wyrównanie zaległości.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiet czekowy P. K. O. z numerem konta naszego wydawnictwa Nr. 80.750 dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych.

Włochy wysłały wojska do Austrii w razie hitlerowskiego zamachu stanu.

LONDYN, (PAT). — „Evening News” zamieszcza wywiad, uzyskany od kanclerza Dollfusa za pośrednictwem jednej z agencji prasowych. W wywiadzie ten kanclerz Dollfuss oświadczył m. in., że zarządził wzmocnienie wojsk wzdłuż granicy niemieckiej. Kanclerz oświadczył również, że 3 tys. Heimwehrowców zostało wysłan. do Austrii Górnej dla wzmocnienia granicy na odcinku od Salzburga do Passawy. Kanclerz Dollfuss podkreślił, że utrzymuje się pogłoska, jakoby blisko 10 tys. t. zw. legionistów austriackich w Niemczech głowych było do wkroczenia do Austrii. Najlepszym środkiem przeto, oświadczył kanclerz Dollfuss, aby odwieść tych legionistów od tego rodzaju zwarzowanych awantur jest być przygotowanym na wszelkie wypadki i dlatego poczynił pewne przygotowania. Na zapytanie, czy prawda jest, że Włochy koncentrują wojska i eskadry lotnicze w pobliżu granicy austriackiej, aby ją przekroczyć w chwili napadu na Austrię, kanclerz Dollfuss odpowiedział, że „aż do chwili nie posiada w tej mierze informacji, to jednak jest gotów przypuszczać, że jeśli jakieś obce siły wkroczą do Austrii, to nie będą jedynymi siłami, jakie puszczane zostały w ruch.

Księżęcy kurjer lotniczy pośredniczy pomiędzy Helmwehram i hitlerowcami.

LONDYN, (PAT). — Dzienniki londyńskie donoszą z Austrii, że książę Antoni Habsburgi, mąż księżniczki Ileany rumuńskiej, zaofiarował się jako pośrednik pomiędzy Helmwehram a legionami austriackich hitlerowców, stajonujących w Braunau. Ks. Antoni, który jest lotnikiem, podał myśl, że mógłby na swoim aeroplanie kursować jako kurjer między główną kwatery Helmwehry a kwatery hitlerowców w Braunau.

Dzienniki twierdzą, że dowódca Helmwehry ks. Starheimberg zamierza wykorzystać usługi ks. Antoniego.

Od Administracji.

Prosimy Szanownych Prenumeratorów o wniesienie przedpłaty za miesiąc marzec i wyrównanie zaległości.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiet czekowy P. K. O. z numerem konta naszego wydawnictwa Nr. 80.750 dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych.

Znaczenie ustąpienia ambasadora Anglii w Paryżu.

LONDYN, (PAT). — Ustąpienie obecnego ambasadora w Paryżu lorda Tyrrella odbiło się na układzie stosunków dyplomatycznych między Paryżem a Londynem: Lord Tyrrell uchodził za najbardziej frankofilnego usposobionego reprezentanta brytyjskiej służby dyplomatycznej. Lord Tyrrell posiadał ponadto wyjątkową pozycję w rządzie brytyjskim wskutek czego znaczną ilość spraw, jakie zachodziły między Wielką Brytanią a Francją, załatwiana była przez lorda Tyrrella w Paryżu. Obowiązki po nim stał nowo mianowany ambasador Clerc nie posiadał Downing Street tego znaczenia, co Tyrrell.

Uśmiechy i uśmiešky.

Czworonożni świadkowie. Tyle nazywali się w ostatnich latach o zmyślności, wierności i przywiązaniu, a nawet inteligencji psów, że nie dziw na eksperymety jakich ostatnio dokonują sądy. W Warszawie minowicie odbyły się niedawno dwie rozprawy, w których psy odegrały rolę świadków.

Jeżeli mamy wierzyć Londonowi czy Coorwoodowi chociaż w części, to powinniśmy z pełnem zaufaniem traktować objawy sympatii kundysa, gdy chodzi o rozstrzygnięcie kto jest jego właścicielem.

Takie poglądy podziela również sąd, który w pierwszym wypadku miał do rozstrzygnięcia dość prostą sprawę między dwoma panami o to, do kogo należy pies. Wyrok został oparty na zachowaniu się psa.

Drugi wypadek był już więcej skomplikowany. Nietościwy komornik z polecenia niejakiego p. Klejwnana w Warszawie obłożył aresztem cały domek przy ul. Bieńczyckiej. Do własności p. Bieńczyckiego należało również piękne gościelec, w którego stróża domowego ogniska pp. Bieńczyckich.

Pani Bieńczycka wystąpiła wówczas o wyłączenie psa, twierdząc, że stanowi jej wyłączną własność.

Sąd miał twarde orzechy do zgryzienia. Ustawiono oboje małżonków w przeciwnych kątach sali, a psa na całą jej długość w pośredku. Ktoś ze strony władzy odegrał rolę startera i pocziwa psina, puszczona ze smyczy, rzuciła się jak szalona w kierunku pani.

Teoretycznie sprawa wydała się rozstrzygniętą, ale obrońca weksli i ich pokrycia ze strony p. Klejwnana zaprotestował. — Zachowanie się psa mogło być przypadkowe. — powiedział, a sąd przychylił się do tego wniosku.

Rezerwa Zw. Polaków Ziemi Kowieńskiej w sprawie represyj antypolskich w Litwie.

mi przesłodził własnej złaczeni, tu w Polsce w Związku Polaków Ziemi Kowieńskiej w Wilnie zreszeeni, wobec ostatnich represyj antypolskich w Litwie jednogłośnie:

1) wyrażają swe głębokie oburzenie na kierownictwo władz litewskich, które swą antypolską politykę, zmierzającą nienawistę do ludności polskiej w Litwie i rozpalać zarzewie walk bratobójczych;

2) wyrażają swą cześć i uznanie dla tych rodaków w Litwie, którzy, pełni samozaparcia i poświęcenia, noszą sztandar oświaty i kultury polskiej wśród szerokiej warstwy ludności polskiej w Litwie i którzy w imię tej idei cierpią przesławienia ze strony zaślepionego szowinizmu litewskiego;

3) nawołują rodaków swoich, a przede wszystkim młodzież w Litwie do poważnej, wytrwałej i systematycznej obrony swych praw kulturalnych, gospodarczych i politycznych, dając w ten sposób dowód, że element polski w Litwie był, jest i będzie, i że z nim liczyć się należy;

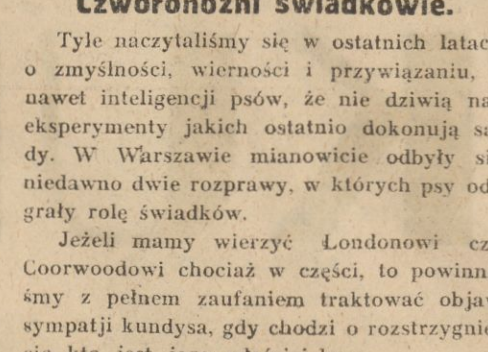
4) zwracają się do Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej z gorącą prośbą, aby raczył nie zaniedbać żadnych będących w jego posiadaniu środków celem udzielenia pomocy i ulżenia ciężkiej niedoli Polaków — obywateli Republiki Litewskiej, oraz aby zechciał zastosować wszelkie przeciwdziałania, mogące los Polaków w Litwie na należąco do prawa i historii tory skierować.

Następnie na zebraniu uchwalono wszcząć ogólną — polską akcję zbiórki na rzecz oświaty polskiej w Litwie o raz zaprojektować urządzenie w Wilnie wiecu.

„Viln. Rytolus” wobec wypadków.

„Vilniaus Rytolus” w artykule p. t. „O ostatnich wypadkach” bagatelizuje aresztowania jakie miały miejsce na Litwie względem nauczycieli polskich i wypowiada się przeciw polityce, zemsty, gdyż doprowadziłyby ona do absurdu, albowiem po retorsyjnych aresztowaniach Litwinów w Polsce w myśl tej polityki winnyby nastąpić dalsze aresztowania na Litwie, potem znów w Polsce i t. d., co prowadzi do absurdu. Pismo również wypowiada się przeciw zwróceniu się do Litwinów na Litwie z prośbą o wstawienie „Nie możemy tego uczynić, gdyż pokazałobyśmy przez to, że szukamy pomocy u obcych i moglibyśmy za to być oskarżeni”. Jest to zresztą niemoralne. „Pozostaje tylko droga prawdy”.

Najmłodszy automobilista.



18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

18-miesięczny berbec, Piotr Aldridge, oprowadzał już arkaną puszczania w ruch i zatrzymywania swego auta.

Najmłodszy automobilista.

